

The Analogs, Bylem Taki Sam

Byłem taki sam młody przyjacielu.

Chciałem wszystko zmienić, dotrzeć do celu.

Taki sam jak ty, mówiłem to samo.

Bardzo chciałem wzniecić rewolucję krwawą.

Mocno też wierzyłem w to że jestem inny:

plułem na ulicy, sikałem do windy, wciąż pisałem hasła w brudnej toalecie, tak chciałem pokonać z

Byłem taki sam, jak ty jesteś teraz - maska dorosłości, piwo i papieros.

Podkrążone oczy na dziecinnej twarzy, ręce jak patyki, na nich tatuaże.

Szeptąłem dziewczynie w kółko złote bajki, byle pozwoliła ściągnąć swoje majtki.

"Już tu się nie uczysz" usłyszałem w szkole, rodzice płakali - "będzie kopał rowy".

Byłem taki sam, lecz nie byłem głupi, nigdy przez nikogo nie dałem się kupić.

Dziś nie wierzę w nic i jest mi z tym dobrze. Nie zwracam uwagi jakie kto ma spodnie.

Nie patrzę na buty, ani na fryzury i wkurwia mnie tylko, kiedy mówisz bzdury. Czemu chcesz nawra